

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „W kierunku bardziej zrównoważonej konsumpcji: okres użytkowania produktów przemysłowych oraz informowanie konsumentów w celu odzyskania zaufania” (opinia z inicjatywy własnej)

(2014/C 67/05)

Sprawozdawca: **Thierry LIBAERT**

Współsprawozdawca: **Jean-Pierre HABER**

Dnia 14 lutego 2013 r. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny postanowił, zgodnie z art. 29 ust. 2 regulaminu wewnętrznego, sporządzić opinię z inicjatywy własnej w sprawie:

„W kierunku bardziej zrównoważonej konsumpcji: okres użytkowania produktów przemysłowych oraz informowanie konsumentów w celu odzyskania zaufania” (opinia z inicjatywy własnej).

Komisja Konsultacyjna ds. Przemian w Przemysle (CCMI), której powierzono przygotowanie prac Komitetu w tej sprawie, przyjęła swoją opinię 26 września 2013 r.

Na 493. sesji plenarnej w dniach 16–17 października 2013 r. (posiedzenie z 17 października) Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny stosunkiem głosów 178 do 1 – 5 osób wstrzymało się od głosu – przyjął następującą opinię:

1. Wnioski i zalecenia

1.1 Zaplanowane ograniczenie żywotności produktu wydaje się być częścią produkcji przemysłowej, która wymaga pewnego minimalnego poziomu wymiany produktów na nowsze. Niemniej nawet jeśli ta wymiana jest niezbędna, to należy walczyć z pewnymi skrajnymi zjawiskami. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny (EKES) rozróżnia pomiędzy zamierzoną wadliwością produktów a coraz większą dynamiką naszego modelu konsumpcji. Choć praktyki marketingowe, które nierzadko zwykle gadzety promują jako wielką innowację, budzą wątpliwości, to zasadniczym celem naszej opinii jest kontrolowanie najbardziej rażących przypadków i poprawa gwarancji dla konsumentów. Chodzi o to, by przyczynić się do zwiększenia zaufania wobec europejskich zakładów produkcyjnych. Nasze propozycje mają charakter techniczny, handlowy, normatywny, edukacyjny i informacyjny. Wpisują się w strategiczne ramy lepszego – bardziej sprawiedliwego – wyważenia w łańcuchu produkcji, dystrybucji i konsumpcji.

1.2 EKES pragnąłby całkowitego zakazu produktów o zaplanowanej wadliwości, aby doprowadzić do ich naturalnego zużycia. Media nagłaśniają rzadkie, lecz rażące przypadki, jak np. produkcja pewnego typu drukarek, które przestają działać po określonej licznie zastosowań. Takie praktyki nieuchronnie prowadzą do utraty zaufania konsumentów do tych przedsiębiorstw.

1.3 EKES zaleca przedsiębiorstwom ułatwienie napraw w przypadku wystąpienia usterek w ich produktach. Powinno to mieć miejsce na trzech poziomach – po pierwsze na poziomie możliwości technicznych (jako negatywny przykład można podać tablety, w których bateria została przyspawana do obudowy urządzenia, by uniemożliwić jakkolwiek naprawę i zmusić do ponownego kupna). Po drugie, poprzez umożliwienie konsumentowi uzyskania części wymiennych jeszcze przez 5 lat od zakupu. Po trzecie – przy zakupie do produktu powinna być dołączana informacja o tym, jak i gdzie można naprawić dany sprzęt. Ogólnie rzecz biorąc, EKES w niniejszej opinii pragnie zdecydowanie podkreślić aspekt społeczny tego

zagadnienia oraz znaczenie sektora napraw. Dążenie do poprawy zaufania pomiędzy przemysłem a konsumentami należy rozpatrywać zwłaszcza w kontekście związanej z tym szansy na ochronę miejsc pracy.

1.4 Dystansując się wobec ograniczeń regulacyjnych, EKES zachęca raczej do dobrowolnych działań w zakresie certyfikacji. Przykładowo w branży sprzętu AGD gwarancja, że dane urządzenie trzeba będzie wymienić dopiero za 10, a nawet 20 lat, byłaby zdecydowanym atutem przy sprzedaży. Oznaczenie tego typu gwarancji mogłoby stanowić normę stosowaną w odniesieniu do wszystkich produktów wykorzystywanych na obszarze 28 państw członkowskich, aby nie stawić firm europejskich w gorszym położeniu. Podobnie producenci, jako najlepiej zorientowani, mogliby publikować dane dotyczące najczęstszych usterek. Mogliby oni przykładowo trzymać rezerwę tylko tych najbardziej awaryjnych części lub zobowiązać się do ich produkcji na zamówienie, albo znaleźć podwykonawcę, który produkowałby je dla nich. W ten sposób określone przedsiębiorstwa podjęłyby zdecydowane działania, by zagwarantować solidność swoich wyrobów, i – abstrahując już od ich relacji z konsumentem – realizowałyby koncepcję dobrowolnej certyfikacji w zakresie konserwacji i trwałej eksploatacji.

1.5 EKES zachęca państwa członkowskie, by w swej polityce zamówień publicznych uwzględniały parametry związane ze zwalczaniem zaplanowanego ograniczania żywotności produktów. Biorąc pod uwagę znaczący udział zamówień publicznych w gospodarkach państw UE (16 % PKB), władze publiczne mają tu do odegrania istotną rolę, a jednocześnie powinny wyznaczać pewne wzorce.

1.6 EKES uważa, że należy propagować dążenie do poprawy jakości i trwałości wyprodukowanych towarów, ponieważ może się ono przyczynić do tworzenia stabilnych miejsc pracy w Europie. Tego typu transformacja, połączona z odpowiednimi szkoleniami pomoże wyjść z kryzysu, który tak negatywnie odbija się na europejskim rynku pracy.

1.7 EKES zaleca wprowadzenie oznakowań dotyczących szacunkowej długości użytkowania bądź liczby zastosowań, aby pozwolić konsumentowi na świadome dokonanie wyboru. Zaleca ponadto dobrowolne podawanie ceny w przeliczeniu na rok eksploatacji – w oparciu o przewidywany całkowity okres użytkowania, aby zachęcać do zakupu produktów trwałych. Niemniej tego typu deklaracje dotyczące długości eksploatacji powinny podlegać kontroli, aby zapobiegać nadużyciom kosztem konsumenta. Dzięki temu konsument mógłby decydować się na produkty droższe w chwili zakupu, ale za to bardziej korzystne w dłuższej perspektywie czasu. Takie działania tylko zachęcą nasze zakłady do produkowania bardziej solidnych towarów. Wprowadzając wspomniane oznakowania, należałoby się skoncentrować na informacjach niezbędnych dla konsumenta oraz wprowadzić rozróżnienie między kategoriami produktów, aby uniknąć nadmiaru informacji na niektórych opakowaniach.

1.8 EKES za przydatne uważa wprowadzenie systemu, który gwarantowałby minimalną długość użytkowania zakupionych produktów. Nie ma jak dotąd żadnego aktu prawnego, który regulowałby minimalny okres eksploatacji produktów, ani norm europejskich, według których można by ten okres zmierzyć. Niemniej pojawiają się inne inicjatywy – te związane z oznakowaniem w zakresie ochrony środowiska. Zakłady produkujące lub wprowadzające na rynek produkty, których okres eksploatacji nie przekracza pięciu lat, mają obowiązek internalizacji kosztów zewnętrznych związanych z recyklingiem, zwłaszcza jeśli owe produkty zawierają substancje szkodliwe dla środowiska.

1.9 EKES proponuje, by w przepisach dotyczących gwarancji do gwarancji związanej z zakupem dodać gwarancję minimalnego okresu eksploatacji, kiedy koszty naprawy ponosiłby producent.

1.10 Konsument w dużej mierze ponosi koszty ograniczenia żywotności produktów i możliwości ich naprawy, ponosi koszty praktyk stosowanych przez przedsiębiorstwa oraz niektórych sprzedawców, którzy próbują nakłaniać do odpłatnego przedłużenia gwarancji powyżej jednego roku, podczas gdy powszechnie obowiązuje gwarancja dwuletnia. Konsumentom często zbyt mało wiadomo o swoich prawach. Pomoc może tu lepsza komunikacja, zwłaszcza za pośrednictwem internetu i sieci społecznościowych. Europejskie centrum monitorowania zaplanowanego ograniczenia żywotności produktu umożliwiłoby konsumentom lepszy wgląd w stosowane praktyki i tym samym dokonanie lepszych wyborów.

1.11 Świadomość konsumentów jest wstępnym warunkiem właściwego i zrównoważonego wykorzystania produktów. Ponadto istotne jest odpowiednie informowanie konsumentów o minimalnym okresie trwałości, co ma znaczenie dla podejmowania decyzji o zakupie produktu. W tym kontekście mile widziane byłyby dobrowolne inicjatywy oraz działania handlowe i biznesowe.

1.12 Poza tym konsumentom nieraz stwierdzają, że mają do czynienia z prawdziwym gąszczem przepisów i aktów prawnych. Dlatego choć wiele dyrektyw reguluje kwestie związane z zaplanowanym ograniczeniem żywotności produktów (praktyki sprzedaży, odpady itp.), w sumie nie są one z sobą skoordynowane i wymagają ujednoczenia w ramach jednego pakietu ustawodawczego.

1.13 EKES zaleca, by państwa członkowskie promowały – zwłaszcza na etapie edukacji – odpowiedzialne postawy w zakresie konsumpcji, aby obywatele, kupując dany produkt, nauczyli się brać pod uwagę cykl jego życia oraz wpływ na środowisko, a także jego jakość. Usilnie zaleca, by przedstawiciele konsumentów czynnie uczestniczyli w bieżącej debacie na temat tej istotnej i drażliwej kwestii, gdyż ich udział zapewni bardziej kompleksowe podejście.

1.14 EKES zaleca Komisji Europejskiej rozpoczęcie badań w tej dziedzinie, aby wyjaśnić wiele krążących opinii, często ze sobą sprzecznych. Zapewni to obiektywny obraz wpływu zaplanowanego ograniczania żywotności produktów przede wszystkim z punktu widzenia ekonomicznego i społecznego, i to nie tylko pod kątem plusów, czyli zysków napędzanych sprzedażą, ale także pod kątem zatrudnienia i bilansu handlowego.

1.15 EKES proponuje, by w 2014 r. zorganizować obrady na dużą skalę przy okrągłym stole, poświęcone temu zagadnieniu. Taka debata przy okrągłym stole mogłaby wszystkie wszystkie podmioty uczestniczące w tym procesie – przedstawiciele przemysłu, sektora finansowego, handlu, związki zawodowe, stowarzyszenia konsumentów, organizacje pozarządowe, Agencję normalizacji, ekspertów itp. Przy czym obrady powinny mieć charakter wielosektorowy, aby nie koncentrować się wyłącznie na kilku gałęziach przemysłu. Debacie tej powinno towarzyszyć forum otwarte dla obywateli UE, aby zachęcać do jak największego udziału opinii publicznej – w tym celu warto skorzystać z możliwości, jakie oferuje sieć społecznościowa.

1.16 Ogólnie rzecz biorąc, EKES zaleca, by zwiększyć dynamikę badań oraz działań związanych z 3 osiami, które mają zahamować praktyki zaplanowanego ograniczania żywotności produktów. Chodzi tu o:

- ekoprojekt produktów, czyli podejście, które od samego początku zapewnia trwałość wykorzystywanych surowców, poprzez uwzględnienie całości cyklu życia danych dóbr oraz ich wpływu na środowisko;
- gospodarkę obiegową, która opiera się na zasadzie „od kołyski do kołyski” (*cradle to cradle*), czyli na dążeniu do wykorzystania odpadów z jednego przedsiębiorstwa jako surowca dla innych zakładów;
- gospodarkę funkcjonalności, która kładzie nacisk na korzystanie z produktów, a nie na ich posiadanie. Rozumując w ten sposób, przedsiębiorstwa nie sprzedają konkretnego produktu, a jedynie jego funkcję, za którą konsument płaci w zależności od zastosowania. Dzięki temu zakłady będą zainteresowane tym, by tworzyć produkty trwałe, dające się naprawić, łatwe w utrzymaniu oraz by zapewnić taki łańcuch produkcji i odpowiednią logistykę, które byłyby w centrum ich modelu ekonomicznego.

1.17 Niniejszym EKES na szczeblu europejskim wyraża pragnienie, by przejść do etapu przemiany gospodarki – od społeczeństwa marnotrawstwa ku społeczeństwu zrównoważonego rozwoju, oraz by wzrost był nastawiony na zaspokajanie potrzeb konsumentów w perspektywie obywatelskiej, a nie stanowił nigdy celu samego w sobie.

2. Wprowadzenie i kontekst

2.1 Planowane ograniczanie żywotności produktów jest kwestią problematyczną pod wieloma względami – zmniejszając trwałość towarów konsumpcyjnych, zwiększa się zużycie zasobów oraz ilość odpadów do przetworzenia, gdy produkty te się zużyją. Choć zjawisko to ma wiele postaci, to służy zasadniczo napędzaniu sprzedaży i wzrostu gospodarczego poprzez ciągłe generowanie nowych potrzeb i tworzenie takich dóbr konsumpcyjnych, które z założenia nie nadają się do naprawy.

2.2 Prowadzi to do marnotrawstwa zasobów i ogromnych zanieczyszczeń na taką skalę, że społeczeństwo obywatelskie i niektórzy wybrani przedstawiciele władz, krytyczni wobec tych praktyk, organizują się, by je napiętnować i walczyć z niespójnościami systemu (pозwy zbiorowe w USA przeciwko Apple, skargi składane w Brazylii, przedłożenie odpowiednich aktów prawnych w Belgii i Francji na początku 2013 r.).

2.3 Przyjęło się rozróżniać różne typy „planowanego zużycia”, przy czym samo określenie „przestarzały” można zdefiniować słownikowo jako „utrata wartości danego dobra bądź urządzenia jeszcze przed jego materialnym wyeksploatowaniem” (zob. słownik *Le Petit Larousse*), skoro przestaje ono działać i staje się bezwartościowe niezależnie od sposobu użytkowania, lecz na skutek postępu technicznego, zmiany w zachowaniu, mody itp.

2.4 Można wskazać następujące formy ograniczania żywotności produktów:

- Zaplanowane ograniczenie żywotności produktu *sensu stricto*, polegające na określeniu z góry okresu jego eksploatacji poprzez wyposażenie w wewnętrzny system, który sprawia, że po danej liczbie zastosowań urządzenie przestaje działać.
- Pośrednie ograniczenie żywotności produktu, polegające zasadniczo na niemożności jego naprawienia albo z powodu braku odpowiednich części wymiennych, albo dlatego, że jest to niemożliwe, np. w przypadku gdy baterie są zespane z urządzeniem elektronicznym.
- Przestarzałość wynikająca z niedopasowania, np. w przypadku oprogramowania, które po wymianie systemu operacyjnego na nowszy nie działa. Tego typu ograniczenie żywotności produktu związane jest także z brakiem serwisu posprzedażnego, kiedy klientowi sugeruje się raczej kupno nowego egzemplarza niż naprawę dotychczasowego, po części ze względu na czas i koszty naprawy.
- Przestarzałość psychologiczna, wynikająca z kampanii marketingowych firm, które starają się sprawić, że w oczach konsumentów aktualne produkty nie nadążają za trendami. Zobowiązanie producentów tabletów do tego, by długość życia ich produktów wynosiła 10 lat nie miałoby więc sensu, skoro w naszym typie konsumpcji już po dwóch latach najchętniej wymienilibyśmy dane urządzenie na nowy model. Dla przykładu – średni okres użytkowania telefonu komórkowego wynosi 20 miesięcy, tymczasem wśród młodzieży w wieku 12–17 lat komórki wymienia się obecnie już po 10 miesiącach. Mimo iż jest to istotna kwestia, niniejsza opinia odnosi się wyłącznie do pierwszych trzech punktów, ponieważ czwarty aspekt wymaga szczególnego podejścia, związanego bardziej z panującymi modelami konsumpcji.

2.5 W tej sprawie nie udało się jeszcze osiągnąć ostatecznego porozumienia. Już sama wielość niuansów w definicjach dowodzi, jak potrzebne jest całościowe spojrzenie na zjawisko starzenia się produktów oraz opracowanie zróżnicowanych środków w zależności od czynników obiektywnych (technicznych) i od czynników subiektywnych (mody, wprowadzania na rynek nowych produktów). Są produkty, których tymczasowy charakter może być korzystny dla środowiska. Poza tym przedwczesne starzenie się produktów zależy także od postaw konsumentów.

2.6 Dlatego EKES pragnie przyjąć możliwie wyważone podejście. Nie chodzi o to, by w sposób jednolity wydłużyć okres użytkowania wszystkich sprzętów, ale by zastanowić się nad tym, jak je wykorzystujemy. Należy dążyć do doskonalenia sposobu użytkowania, zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że poprawa nie musi koniecznie oznaczać wydłużenia okresu eksploatacji. EKES pragnie przyczynić się do tego, by produkty pochodzące z przedsiębiorstw europejskich były w większym stopniu postrzegane jako solidne.

2.7 Poza tym UE powinna zająć się kwestią zaplanowanego ograniczenia okresu użytkowania z wielu powodów – ze względu na ochronę środowiska i zdrowie publiczne, ze względów społecznych, kulturowych, a także ekonomicznych. Mniej oczywiste, choć równie istotne są naszym zdaniem aspekty symboliczny i etyczny – i je też trzeba rozważyć.

2.8 Z punktu widzenia ochrony środowiska obecnie w ciągu roku zużywamy około 60 miliardów ton surowców, czyli 50 % więcej zasobów naturalnych niż 30 lat temu. Przeciętny Europejczyk w ciągu dnia zużywa 43 kg zasobów, przeciętny Afrykanin – 10 kg. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) na podstawie poziomów z 1999 r. oceniła, że „przy rocznej stopie wzrostu produkcji pierwotnej wysokości 2 %, rezerwy miedzi, ołowiu, niklu, srebra, cyny i cynku wyczerpią się w ciągu 30 lat, a rezerwy aluminium i żelaza w ciągu 60–80 lat. To oznacza, że realia niedoboru będą dotyczyć coraz większej liczby surowców.” Dodatkowo każdego roku w Europie generuje się 10 mln ton zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (WEEE) (dane z 2012 r.) i szacuje się, że do 2020 r. wskaźnik ten wyniesie nawet 12 mln ton. Oprócz działań na rzecz recyklingu i innowacji równolegle należy wspierać działania w zakresie odzyskiwania surowców, zawarte w nowej dyrektywie, która weszła w życie 13 sierpnia 2012 r., jak i inicjatywy w zakresie zwalczania zaplanowanego ograniczania żywotności produktów.

2.9 Z punktu widzenia społeczeństwa zaplanowane ograniczanie żywotności produktów wiąże się z trzema rodzajami problemów: Po pierwsze owa logika, która stoi za mechanizmem przyspieszonego starzenia się dóbr konsumpcyjnych, idzie w parze z tendencją do kupowania na kredyt oraz z niespotykanym dotąd poziomem zadłużenia. Zaplanowane ograniczenie żywotności najbardziej dotyka osoby o gorszym położeniu społecznym, których nie stać na kupowanie droższych i bardziej trwałych produktów, więc muszą one zadość uczynić tymi mniej solidnymi. Poza tym mechanizm ten negatywnie wpływa też na całą branżę przedsiębiorstw zajmujących się naprawami. Tendencję tę potwierdzają dane ze sprawozdania ADEME⁽¹⁾ z 2007 r. – naprawia się jedynie 44 % sprzętu, w którym wystąpiła usterka. W przypadku sprzętu, na który

⁽¹⁾ Agence de l'Environnement et de la Maîtrise de l'Energie (Agencja Ochrony Środowiska i Gospodarki Energetycznej).

gwarancja już wygasła, według szacunków sprzedawców, w mniej więcej 20 % podejmuje się próby naprawy usterki. Późniejsza analiza ADEME z 2010 r. pokazuje ponadto, że we Francji w latach 2006–2009 wyraźnie spadła liczba podejmowanych napraw, zwłaszcza jeśli chodzi o sprzęt AGD. Przy czym sektor usług w zakresie napraw ma tę zaletę, że praktycznie nie da się dokonać jego delokalizacji i w dużej mierze oferuje stabilne miejsca pracy.

2.10 Nie należy lekceważyć także dwojakich skutków w dziedzinie zdrowia publicznego: Po pierwsze: bezpośrednio dla społeczności, zamieszkującej w pobliżu miejsc spalania ze względu na toksyczność elementów składowych urządzeń elektronicznych i po drugie: w kontekście międzynarodowym. Tymczasem odpowiedniej infrastruktury do przetwarzania odpadów elektronicznych brakuje do tego stopnia, że wiele zużytych produktów po prostu nielegalnie wywozi się w te regiony świata, gdzie można je wprowadzić taniej, jednak za ogromną cenę dla społeczności lokalnych (jak choćby w Ghanie, gdzie odzyskuje się złom metalowy, by następnie odesłać go do Chin lub do Dubaju. Wiele z tych odpadów trafia do krajów Południa, gdzie powodują znaczne problemy związane z chorobami środowiskowymi.).

2.11 Ale są też skutki natury kulturowej. Według niektórych badań średni okres eksploatacji sprzętu AGD wynosi obecnie 6–8 lat, podczas gdy 20 lat temu wynosił 10–12 lat. Konsumentom słusznym mogą się zastanawiać, dlaczego czas użytkowania kupowanych przez nich produktów jest coraz krótszy, skoro wszędzie tak bardzo ceni się innowacyjność. Zaufanie obywateli Europy do ich przemysłu rośnie wraz z trwałością

produktów i zmniejsza się, gdy niemal nowy sprzęt szybko staje się przestarzały. Dlatego zwłaszcza teraz, gdy niemal wszystkie badania opinii publicznej wskazują na skrajny dystans dzielący obywateli Europy od przemysłu, jasne jest, że europejscy konsumenci nie będą przyjaźnie nastawieni do zakładów produkujących buble bez możliwości naprawy. To wyjaśnia także, dlaczego 92 % Europejczyków⁽²⁾ chce oznaczeń na temat długości cyklu życia (lub użytkowania) produktów. Konkurencyjność przedsiębiorstw europejskich wiąże się także z odzyskaniem zaufania konsumentów.

2.12 Na koniec trzeba też wspomnieć o skutkach gospodarczych. Znaczna część przedsiębiorstw, o których mowa w kontekście tych praktyk, należy do sektora zaawansowanej technologii i ich wyroby są często importowane do Europy. Zatem UE, podejmując tę kwestię, daje możliwość firmom europejskim, by poprzez swoje podejście do wymogów trwałości, pozytywnie wyróżniały się na tle innych.

2.13 EKES bynajmniej nie lekceważy innych aspektów – może mniej namacalnych, lecz równie istotnych. Biorąc pod uwagę wydzwięk symboliczny, podjęcie kwestii zaplanowanego ograniczenia żywotności produktów jest z definicji elementem propagowanego przez nas zrównoważonego rozwoju, który podkreślaliśmy we wszystkich naszych pracach związanych z konferencją Rio+20. Dodatkowo w obliczu znaczenia, jakie w naszym społeczeństwie mają względy etyczne, dość problematyczne jest, że zadanie inżynierów polega na sztucznym przyspieszeniu starzenia się danego produktu, zaś celem reklamodawców jest zachęcenie do jego kupna, choć i jedni i drudzy wiedzą, że nie zwiększy to poziomu satysfakcji konsumenta.

Bruksela, 17 października 2013 r.

Przewodniczący
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego
Henri MALOSSE

⁽²⁾ Sondaż Eurobarometru. „Postawy Europejczyków wobec tworzenia jednolitego rynku dla produktów ekologicznych”, („Attitudes of Europeans towards building the single market for green products”). Komisja Europejska. Flash 367. Lipiec 2013 r.